

KRZYSZTOF WACHOWSKI\*

### SYSTEM WAGOWO–PIENIĘŻNY I OBRACHUNKOWY NA DOLNYM ŚLĄSKU PO REFORMIE HENRYKA III BIAŁEGO

Numizmatycy polscy dość zgodnie datują ostatnio rozpoczęcie bicia brakteatów szerokich (dużych) na początek panowania Henryka III Białego, tj. około 1250 r. W stosunku do emitowanych wcześniej monet wyraźnemu zwiększeniu uległy ciężar i wymiary monet. Przypomnijmy, że przed reformą bito brakteaty o masie przekraczającej w skrajnych przypadkach 0,1 g, a wczesne brakteaty szerokie ważyły około 0,8 g, co pozwoliło również na emitowanie monety frakcyjnej (obola). Kwestie te zostały ostatnio szczegółowo omówione przez B. Paszkiewicza, który też wskazał na rentę feudalną, jako główną przyczynę wprowadzenia reformy<sup>1</sup>. Nieporównanie słabiej rozpoznane są natomiast zagadnienia metrologiczne. Odkrycia archeologiczne dokonane w trakcie badań terenowych prowadzonych przez pracowników Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego pozwalają dziś na w miarę kompletne odtworzenie jednostek wagowo–pieniężnych i obrachunkowych na Dolnym Śląsku w 2. połowie XIII w.

Stempel na monecie gwarantować miał, przynajmniej w założeniu, odpowiednią wagę i zawartość kruszcu. Z 2. połowy XIII w. znane już są z Dolnego Śląska, a właściwie wyłącznie z terenu Wrocławia, odważniki z puncą, gwarantującą ich odpowiednią wagę. Sądzimy, że właśnie tego rodzaju znaleziska są znakomitym źródłem do rekonstrukcji systemu wagowo–pieniężnego i obrachunkowego. Nie znamy natomiast dotąd ze Śląska puncowanej grzywny w postaci srebra niemonetarnej, jaka wystąpiła w skarbie datowanym po 1298 r. w miejscowości Laski na Ziemi Lubuskiej<sup>2</sup>, czy w postaci mosiężnego odważnika z Kołobrzegu z XIV w.<sup>3</sup>, z herbem tego miasta. Nie odkryto też dotąd na terenach dzisiejszych ziem polskich wagi, której szalki miałyby gwarantu-

---

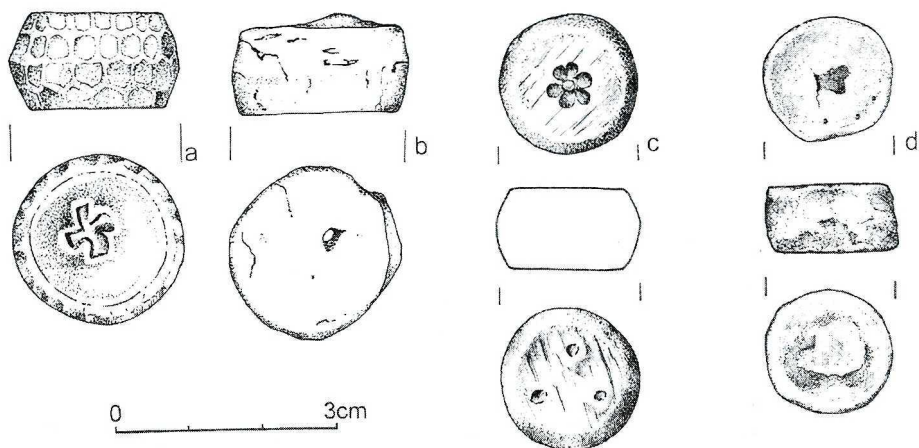
\* Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>1</sup> B. Paszkiewicz, *Mennictwo śląskie wobec „Rewolucji handlowej” XIII wieku*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. „Rewolucja” XIII wieku*, red. K. Wachowski, Wrocław 1998, s. 35–49.

<sup>2</sup> S. Kubiak, *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998, nr 72/150, tabl. 13A.

<sup>3</sup> Z. Polak, *Zabytki metalowe*, [w:] *Archeologia średniowiecznego Kołobrzegu*, red. M. Rębkowski, t. 1, Kołobrzeg 1996, tabl. 90:1.

jący stempel<sup>4</sup>. Znane są natomiast ze Śląska i pogranicza z Łużycami i Wielkopolską metalowe pojemniki na brakteaty z 2. połowy XIII w. z wybitym stemplem<sup>5</sup>, tylko trudno dziś sprecyzować, o jakie gwarancje w tym wypadku chodziło.



Ryc. 1. Odważniki z Dolnego Śląska z 2. połowy XIII w. związane z grzywną o wadze około 197,12 g: a — Wrocław, rejon pl. Grunwaldzkiego — wiardunek; b — Czeladź Wielka, woj. dolnośląskie — wiardunek, wg Lodowski 1972; c — Wrocław — Rynek, rejon Wielkiej Wagi — uncja; d — Wrocław, ul. Biskupia — uncja. Rys. T. Demidziuk (a), N. Lenkow (c,d).

W okresie międzywojennym znaleziono we Wrocławiu, w rejonie pl. Grunwaldzkiego, miedziany puncowany (znak krzyża) odważnik o masie 48,85 g<sup>6</sup> (ryc. 1a), a w 1999 r. przy ul. Kielbaśniczej (kwartał kupców), w warstwie z 2. połowy XIII w., w budynku należącym zapewne do proboszcza parafii św. Elżbiety — zwolnionego w 1334 r. od ciężarów miejskich (poza 20 skojcami czynszu z działek)<sup>7</sup> — również puncowany znakiem róży odważnik miedziany o masie 49 g<sup>8</sup>. Parafia ta prowadziła

<sup>4</sup> W Budapeszcie–Obuda odkryto w obrębie średniowiecznego miasta wagę z 1. połowy XIII w., której jedna szalka miała stempel — odcisk węgierskiej monety z XII w., zob. H. Steuer, *Waagen und Gewichte aus dem mittelalterlichen Schleswig. Funde des 11. bis 13. Jahrhunderts aus Europa als Quellen zur Handels- und Währungsgeschichte*, Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters, Beiheft 10, Köln 1997, s. 373, ryc. 148. Trudno przesądzać natomiast, jakie znaczenie miał wizerunek św. Jerzego, odkryty na dnie szalek ze Strasburga i Lubeki, zob. Steuer, *o.c.*, s. 375, ryc. 100.

<sup>5</sup> K. Wachowski, M. Wróbel, *Śląskie pojemniki na brakteaty na tle porównawczym*, Archeologia Polski, t. XLVII, 2002, z. 1–2, s. 345–354.

<sup>6</sup> K. Demidziuk, *Archiwalia archeologiczne z terenu Wrocławia do 1945 roku*, Wrocław 1999, s. 383. Zabytek niedawno odnalazł się, a rycinę udostępnił mi mgr K. Demidziuk.

<sup>7</sup> M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia (przestrzeń — podatnicy — rzemiosło)*, Wrocław 1997, s. 54.

<sup>8</sup> Badania C. Buško z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, zabytek niedostępny.

dość rozległą działalność gospodarczą<sup>9</sup>. Z kolei na grodzisku w Sądowlu odkryto ołowiany odważnik o masie 49 g (ryc. 1b)<sup>10</sup>. Wszystkie wymienione znaleziska reprezentują wiardunek grzywny o masie ok. 196 g (4×49 g). Identyczną i bardzo zbliżoną masę mają dwie sztabki srebrne ze wspomnianego skarbu z Lasek (195 i 196 g)<sup>11</sup>. Dzieliąc masę tej grzywny przez masę najcięższych brakteatów szerokich otrzymujemy wartość około 240, a więc typową nominalną karolińską stopę denarową. Z kolei na wrocławskim Rynku, w wykopie pod fontannę w rejonie Wielkiej Wagi znaleziono miedziany odważnik z puncą na jednym biegunie i trzema znakami na drugim (ryc. 1c). Jego masa wynosiła 24,64 g<sup>12</sup>, a więc równo połowę masy wiardunku grzywny o masie 197,12 g i odzwierciedlała uncję wagową. Po podzieleniu uncji przez trzy, czyli liczbę znaków na biegunie tego odważnika, otrzymujemy wartość 8,213 g, a więc 1/24 grzywny, czyli skojec.

Dość wyraźnie czytelna jest zasada, że kolejne mniejsze jednostki stanowią zawsze połowę poprzedzającej jednostki większej. W tym ciągu brakuje nam jeszcze półgrzywny i łuta, czyli połowy uncji. Zapewne omówione jednostki wagowo-pieniężne były zarazem jednostkami obrachunkowymi, gdyż po podzieleniu ich masy przez masę pojedynczej monety otrzymujemy zawsze liczbę całkowitą. Znamienne, że liczba monet przypadających na skojec, a więc jednostkę wyłącznie obrachunkową, wyrażona jest już w systemie dziesiętnym (tab. 1). Trudno natomiast przyjąć istnienie w tym systemie podziału skojca na kwarty, gdyż wtedy taka jednostka obrachunkowa wynosiłaby 2 1/2 monety.

Tabela 1.

Jednostki wagowo-pieniężne i obrachunkowe na Dolnym Śląsku po reformie Henryka III Białego

Jednostki wagowo-pieniężne/obrachunkowe					Jednostka obrachunkowa	Monety	
grzywna	półgrzywna	wiardunek	uncja	łuta	skojec	brakteat szeroki	obol
	1/2 grzywny	1/4 grzywny	1/8 grzywny	1/16 grzywny	1/24 grzywny	1/240 grzywny	1/480 grzywny
197,12 g <b>196 g*</b> 195 g	98,56 g	49,28 g <b>49 g</b> 49 g <b>48,85 g</b>	24,64 g <b>24,64 g</b> 23,32 g	12,32 g	8,21 g	0,821 g	
240 monet	120 monet	60 monet	30 monet	15 monet	10 monet	1 moneta	1/2 monety

\* Tłustym drukiem wyróżniono jednostki mające odpowiedniki w odważnikach z Dolnego Śląska bądź w grzywnach spoza Śląska.

<sup>9</sup> M. Młynarska-Kaletynowa, *Wrocław w XII–XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław 1986, s. 154 n.

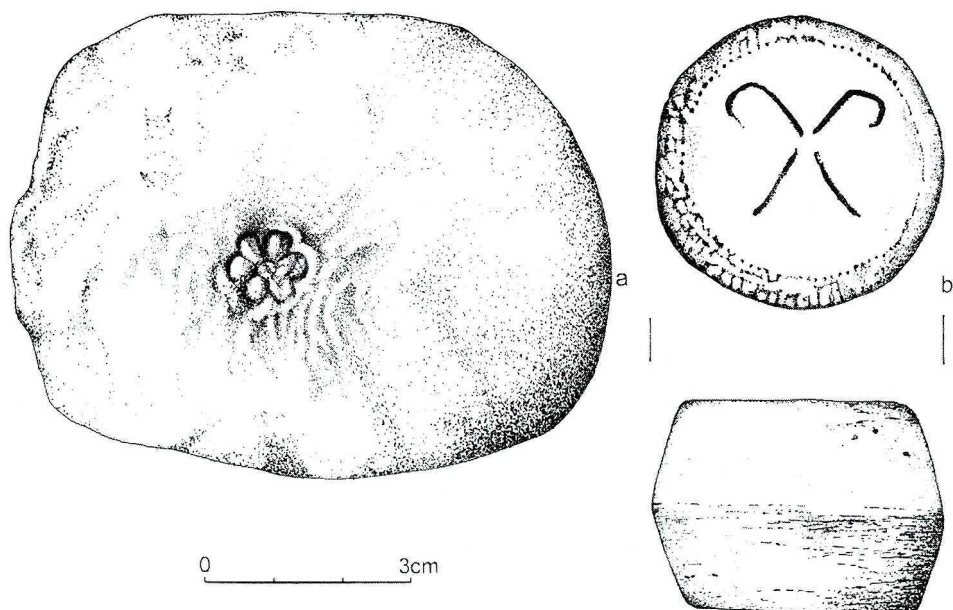
<sup>10</sup> J. Lodowski, *Sądowel we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 1972, ryc. 6d.

<sup>11</sup> Kubiak, *o.c.*, nr 72/149.

<sup>12</sup> Badania C. Buśko z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego. O Wielkiej Wadze, zob. J. B res ch, *Wrocławska Wielka Waga*, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne 40:1998, s. 529–535.

Z tzw. testamentu biskupa wrocławskiego Tomasza I wynika, że już w 1268 r. waga brakteatów szerokich uległa dość znacznemu obniżeniu i wynosiła 0,58 g<sup>13</sup>, co oznacza, iż stopa realna była już wówczas wyższa od nominalnej. Jak dowodzi datowane na 2. połowę XIII w. znalezisko ołowianego odważnika z ul. Biskupiej (kwartał kuźnierzy) o masie 23,32 g (ryc. 1d)<sup>14</sup>, dość poważnie (o 1,32 g) zaniżono wartość uncji wagowej.

Różni autorzy podają dość odmienne niekiedy wagi jednostki określanej mianem grzywny krakowskiej: od około 196 do około 210 g<sup>15</sup>. Nasze ustalenia bynajmniej nie negują określonych wartości, a jedynie uzmysławiają konieczność każdorazowego podania okresu i obszaru odnoszącego się do wspomnianej jednostki: dla 2. połowy XIII w. jest to wartość około 196,12 g i w pewnym okresie nazywana jest grzywną wrocławską (196,4358 g)<sup>16</sup>.



Ryc. 2. Przykłady znakowania grzywn i odważników ze schyłku XIII i początków XIV w.: a – Laski, woj. lubuskie, bez skali, wg Kubiak 1998; b — Kołobrzeg, woj. zachodniopomorskie, wg Polak 1996.

Widniejące na odważnikach „urzędowych” wyobrażenia to krzyż bądź stylizowana róża, w heraldyce europejskiej przedstawiana jako kwiat 5, 6 lub 8 płatkowy<sup>17</sup>. Punca ze znakiem róży widnieje również na grzywnie ze wspomnianego skarbu w Laskach

<sup>13</sup> Paszkiewicz, *o.c.*, s. 45, przyp. 54.

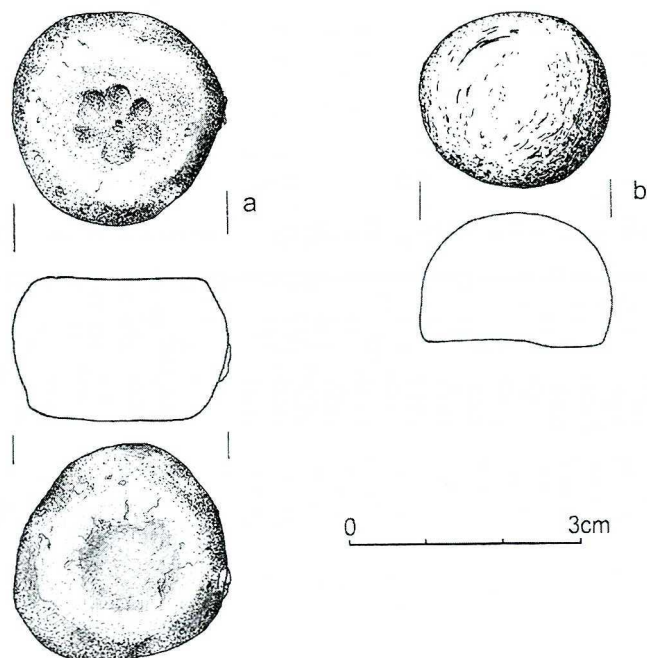
<sup>14</sup> Badania K. Bykowskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>15</sup> *Wörterbuch der Münzkunde*, wyd. F. Frhr. Schrötter, wyd. 2, Berlin 1970, s. 371 (*Mark*); S. Suchodolski, *Denar w kalecie. Trzy pierwsze stulecia monety polskiej*, Wrocław 1981, s. 14.

<sup>16</sup> W. Haupt, *Sächsische Münzkunde. Text*, Berlin 1974, s. 83.

<sup>17</sup> *Lexicon der Heraldik*, Leipzig 1984, s. 334 (*Rose*).

(ryc. 2a), ale sztabka srebrna waży 228 g<sup>18</sup>, a więc reprezentuje grzywnę (markę) zbliżoną do kolońskiej. Zarówno krzyż, jak i róża są stosunkowo częstym motywem również na śląskich brakteatach szerokich<sup>19</sup>. Trudno zatem omawiane wyobrażenie łączyć z konkretną osobą czy miastem, a raczej chodziło o urzędowe gwarancje zawartości kruszcu w przypadku grzywien i wagi w przypadku odważników. Najstarszym wyobrażeniem z terenów dzisiejszych ziem polskich, które można łączyć z konkretnym miastem, jest herb Kołobrzegu, widoczny na wspomnianym odważniku z XIV w. odkrytym w tym mieście (ryc. 2b). Indywidualne znaki własnościowe na odważnikach znane są np. z Niemiec z XII/XIII w.<sup>20</sup>



Ryc. 3. Odważniki z Dolnego Śląska ze schyłku XIII i początku XIV w. związane z grzywną o wadze ok. 204,8 g: a — Wrocław, ul. Uniwersytecka — półgrzywna; b — Trzebnica, woj. dolnośląskie — uncja. Rys. N. Lenkow (a).

Użytkowanie puncowanych odważników nie ograniczało się bynajmniej do mienicy. Mincarz jako urzędnik ksiązący dokonywał też w terenie, na targu, okresowej wymiany pieniędzy i musiał wówczas dysponować gwarantowanymi odważnikami, czyli

<sup>18</sup> Kubiak, *o.c.*, nr 72/150, tabl. 13A.

<sup>19</sup> F. Friedensburg, *Monety śląskie średniowiecza. Tablice*, Warszawa 1968, reedycja *Die schlesischen Münzen des Mittelalters*, Breslau 1931, tabl. XXXIX (róża), XLII (krzyż).

<sup>20</sup> T. Lüdecke, *Stades Handel — zum archäologischen Forschungstand*, [w:] *Lübecker Kolloquium zur Stadtarchäologie im Hanseraum II; Der Handel*, Lübeck 1999, ryc. 7.

z odpowiednią puncą. Podobnie urzędnicy książeńcy gromadzący rentę feudalną czy osoby duchowne pobierające dziesięcinę czy prowadzące działalność handlową. W znaleziskach gromadnych, jak np. w wielokrotnie wzmiankowanym skarbie kupca z Łasek, nie odkryto wprawdzie odważników, ale puncowana była grzywna, gdyż w tym wypadku chodziło o gwarancje zawartości kruszcu, a nie wagi.

Weryfikacja danych dla okresów wcześniejszych jest niezwykle utrudniona ze względu na brak odważników puncowanych, a monety w znakomitej większości przypadków bito nie według stopy nominalnej, ale realnej. *Renovatio monetae* było w średniowieczu utrapieniem ludności, a dziś w sposób istotny utrudnia nam odtworzenie ówczesnych systemów wagowo-pięniężnych. Z szerokopłaszczyznowego wykopu przy ul. Uniwersyteckiej we Wrocławiu, z warstwy datowanej na schyłek XIII w. znany jest odważnik o masie 102,44 g ze słabo czytelnym wyobrażeniem przypominającym różę, ale nie jest to wgłębiony odcisk puncy (ryc. 3a)<sup>21</sup>. Waga tego odważnika niewąznicznie wskazuje na związek z karolińskim funtem (ok. 408 g), będącym w użyciu w Polsce od czasów Bolesława Chrobrego. Trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, do jakiej jednostki sięgnął Bolesław Śmiały po blisko półwiecznej przerwie w mennictwie polskim. Wydaje się, że była to grzywna (marka) równa połowie funta karolińskiego. Opiswany odważnik reprezentowałby więc albo wiardunek funta karolińskiego albo raczej półgrzywnę. Niełatwo rzecz jednoznacznie rozstrzygnąć, gdyż funt karoliński dzielił się właściwie na 20 solidów, ale tak było w czasach Chrobrego. W 2. połowie XIII w. funt, czy raczej grzywna (marka) równa połowie jego masy, mogła być dzielona według nowych zasad. Problem jednoznacznie mogą rozstrzygnąć jedynie dobrze datowane odważniki, reprezentujące mniejsze jednostki wagowo-pięniężne.

Kiedy u schyłku XIII w. rozpoczęto na Śląsku bicie z czwartej części skojca (kwarty) monet nowego rodzaju — kwartników, zmieniła się dość radykalnie realna stopa mennicza, wynosząca 96.

W Trzebnicy znaleziono łącznie wagę, 3 odważniki oraz fragmenty 2 brakteatów z 2. połowy XIII lub początków XIV w.<sup>22</sup> Odważnik wapienny (ryc. 3b) o masie 12,8 g zdaje się być 1/16 grzywny o masie około 204,8 g. Odważnik mosiężny o masie 62 g (ryc. 4a) reprezentuje wiardunek ciężkiej grzywny praskiej, a lekko uszkodzony odważnik kamienny o masie 55 g (ryc. 4b) reprezentuje być może wiardunek czeskiej grzywny królewskiej o masie 221 g<sup>23</sup>. Wspomniany odważnik mosiężny w kształcie kubeczka — stożka ściętego z Trzebnicy ma na dnie 8 nacięć i na krawędzi również 8 nacięć (ryc. 4a), co łącznie daje 16 znaków. Dzieląc jego wagę (62 g) przez 16 znaków, otrzymujemy wartość 3,875 g, co prawie odpowiada nominalnej wadze 1 grosza praskiego (3,898 g)<sup>24</sup>.

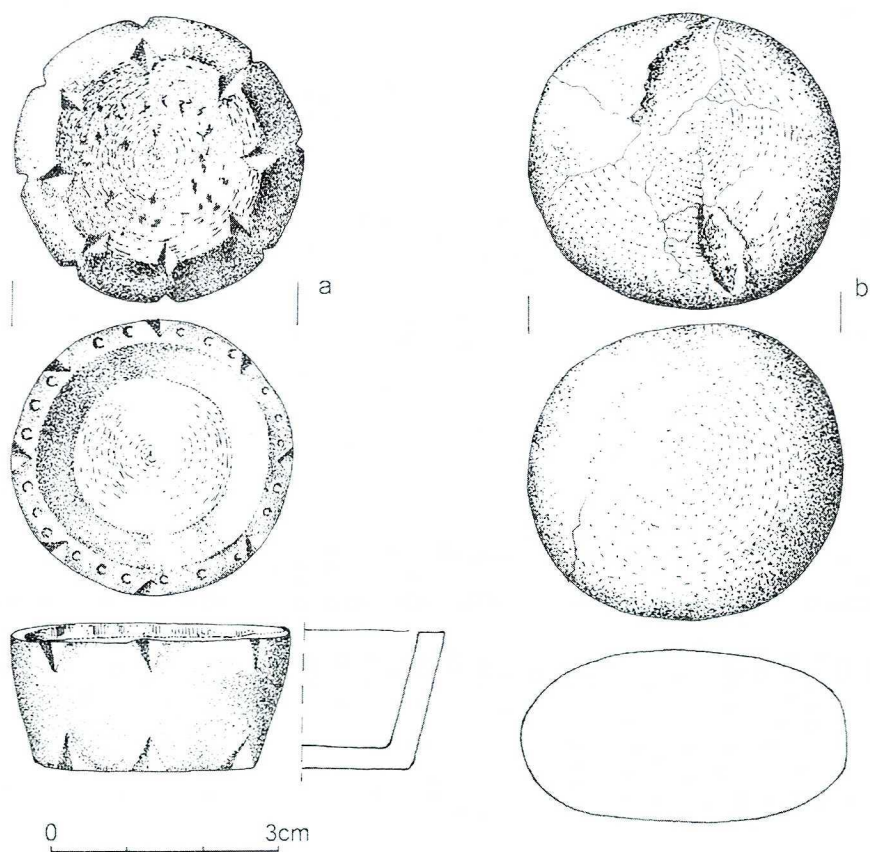
---

<sup>21</sup> Badania zespołowe pod kierownictwem K. Wachowskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>22</sup> K. Wachowski, H. Kamińska, *Średniowieczne przybory kupieckie z Trzebnicy. Przyczynek do dziejów wymiany w Europie XIII w.*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, nr 1:1993, s. 71–83.

<sup>23</sup> R. Kiersnowski, *Wielka reforma monetarna XIII–XIV w.*, cz. 1, Warszawa 1969, s. 194.

<sup>24</sup> Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 40–41.



Ryc. 4. Odważniki z Trzebnicy, woj. dolnośląskie, z początku XIV w. związane: a — z grzywną praską — wiardunek; b — z czeską grzywną królewską — wiardunek.

Omówione znaleziska pokazują wyraźnie, że wprowadzony przez Henryka III Białego koło połowy XIII w. system wagowo-pięniężny i obrachunkowy nie był na Śląsku w 2. połowie XIII w. jedyny. Obok niego funkcjonował wówczas, wywodzący się jeszcze z tradycji karolińskiej, system oparty na ważącej nieco ponad 204 g grzywnie (marce) równej około połowie funta karolińskiego. Jednakowoż marka ta nie była dzielona na solidy, ale na wiardunki. Dalej funkcjonował system oparty na czeskiej grzywnie królewskiej o masie około 221 g. Słabo rozpoznany jest natomiast schyłek XIII w., kiedy bito na Śląsku kwartniki. Po roku 1300 pojawił się z kolei system oparty na ciężkiej grzywnie praskiej o masie 248 g. Działający w tych czasach kupcy dysponować więc musieli odważnikami reprezentującymi różne systemy wagowo-pięniężne.

THE MONETARY WEIGHT AND ACCOUNTING SYSTEM IN LOWER SILESIA  
AFTER THE REFORM BY HENRY III THE WHITE

(Summary)

Around the middle of the 13<sup>th</sup> century in Lower Silesia Henry III the White began striking broad bracteates of a mass of approx. 0.8 g. The recent discovery of weights make it possible to almost accurately reconstruct the monetary weight system of the time and other weight systems that simultaneously functioned in the second half of the 13<sup>th</sup> and the beginning of the 14<sup>th</sup> centuries. The weight from the Wrocław market-square (Fig.1c) — mass 24.64 g (ounce) bears three signs, which makes it possible to reconstruct the mass of the accounting unit — scot — as amounting to 8.23 g. Knowing the nominal rate of the time (240) we will obtain the mass of the mark — 197.12 g, half-mark — 98.56 g, vierdung (*ferro*) — 49.28 and half an ounce — 12.32, which is also confirmed by weights from other sites (Table 1, Fig.1).

At the same time another system was in use, deriving still from the Carolingian times, based upon the standard of half a pound, i.e. at least 204.88 g, which has been testified by the finds of Lower Silesian weights representing the half-mark and ounce (Fig.3). Simultaneously other systems, deriving from Bohemia, were in use: one based on the Bohemian royal mark of a mass of approx. 221 g, which has been testified by the vierdung weight (Fig.4b), and one based on the heavy Prague mark of a mass of approx. 248 g. The weight of a new form (Fig.4a) connected with the latter system has 16 incisions and represents a vierdung. At the same time it makes it possible to determine the mass of the Prague groschen from the beginning of the 14<sup>th</sup> century as amounting to 3.875 g (62g:16).